ID 27269

Dziennik Bałtycki

Rok XXI, nr 82 (6453) Cena 50 gr

Środa, 7 kwietnia 1965 r.

● Kontynuowanie rozmów polsko-radzieckich
● Uroczysty koncert w Teatrze Stanisławowskim

Drugi dzień pobytu w Polsce delegacji partyjno - rządowej ZSRR

WARSZAWA (PAP). Wtorek był drugim dniem pobytu w Polsce radzieckiej delegacji partyjno - rządowej, której przewodniczy I sekretarz KC KPZR — **Leonid Breżniew.**

W dniu tym kontynuowane były rozmowy między delegacjami partyjno - rządowymi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Rozmowy przebiegały w przyjacielskiej i serdecznej atmosferze.

Wieczorem w Teatrze Stanisławowskim w Łazienkach odbył się uroczysty koncert. **Leonida Breżniewa, Aleksieja Kosygina i innych członków delegacji radzieckiej u wejścia do teatru przywitali: Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz oraz minister kultury i sztuki — Lucjan Motyka.**

Na koncert przybyli członkowie kierownictwa partii i rządu: **Stefan Jędrychowski, Zenon Kliszko, Adam Rapacki, Marian Spychalski, Czesław Wycech, Stanisław Kulczyński, Bolesław Podedworny, Jan Karol Wende, Witold Jarosiński, Władysław Wicha, członkowie Rady Państwa i rządu.**

Przywódcy partii i rządu obu krajów wchodzą na salę, witani serdecznymi oklaskami przez przedstawicieli polskiego świata kultury i sztuki.

Rozpoczyna się koncert. Jego wykonawcami są wybitni polscy artyści. Utwory Fryderyka Chopina i Aleksandra Skriabina wykonuje pianista **Wojciech Matuszewski.** Poloneza A-dur Henryka Wieniawskiego i „Melodię" Piotra Czajkowskiego gra skrzypaczka Wanda Wiłkomirska.

Pieśni Sergiusza Rachmaninowa i Karola Szymanowskiego wykonuje solistka Teatru Wielkiego — **Halina Słonicka,** a **Maria Krzyszkowska** i **Zbigniew Strzałkowski** z Teatru Wielkiego tańczą scenę z baletu „Romeo i Julia" Sergiusza Prokofiewa.

Uroczysty koncert kończy występ **Bernarda Ładysza,** śpiewającego arie z oper Stanisława Moniuszki i Piotra Czajkowskiego.

W podziękowaniu za koncert, członkowie kierownictwa partii i rządu obu krajów przesłali wykonawcom wielkie kosze czerwonych i biało - czerwonych goździków.

Przebywająca w Polsce na zaproszenie Komitetu Centralnego PZPR i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej delegacja partyjno-rządowa Związku Radzieckiego z I sekretarzem KC KPZR Leonidem Breżniewem na czele złożyła w dniu 5. IV. 1965 r. wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie.
CAF — fot. Czarnogórski

Duże zainteresowanie światowej opinii publicznej wizytą delegacji ZSRR w Polsce

Światowa opinia publiczna poświęca wiele uwagi wizycie radzieckiej delegacji partyjno-rządowej w Polsce.

* * *

PRAGA (PAP). Wszystkie wtorkowe dzienniki czechosłowackie publikują na czołowych miejscach szczegółowe informacje o pobycie w Warszawie delegacji partyjno - rządowej ZSRR z pierwszym sekretarzem KC KPZR **Leonidem Breżniewem** na czele. **Prasa podkreśla znaczenie toczących się w Warszawie rozmów, mających na celu dalsze pogłębienie i rozszerzenie współpracy między obu bratnimi krajami.**

* * *

BERLIN (PAP). Centralny organ SED **„Neues Deutschland"** zamieszcza na pierwszej stronie informację swego warszawskiego korespondenta **W. Kolmara** zatytułowaną „ZSRR i Polska odnawiają układ o sojuszu".

* * *

SOFIA (PAP). Organ KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej **„Rabotniczesko Delo"** opatrzył doniesienia z Warszawy tytułem: „Sojusz polsko - radziecki ważnym czynnikiem pokoju w Europie". Radio i telewizja bułgarska poświęciły w swych dziennikach wiele miejsca sprawom pobytu w Warszawie delegacji radzieckiej.

* * *

BUKARESZT (PAP). **Prasa, radio i telewizja rumuńska informują o wizycie w Polsce radzieckiej delegacji partyjno - rządowej oraz o tym, że w czasie jej trwania podpisany zostanie Układ o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między obu krajami.**

* * *

RZYM (PAP). Dziennik **„Unita"** stwierdza, że obecne spotkanie polsko - radzieckie stanowi wydarzenie o zasięgu międzynarodowym, m. in. ze względu na wagę odnowienia układu w kontekście międzynarodowym zarówno dla stosunków z Zachodem, jak i wewnątrz światowego ruchu komunistycznego.

17 rocznica podpisania radziecko-fińskiego układu o przyjaźni

HELSINKI (PAP). Z okazji 17 rocznicy podpisania radziecko - fińskiego układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej odbyła się 5 bm. **w Helsinkach** uroczysta akademia, na której przemówienie wygłosił minister spraw zagranicznych Finlandii, **A. Karjalainen.** Stwierdził on, że wiele zagadnień politycznych, gospodarczych i kulturalnych rozwiązywały oba kraje w oparciu o przyjaźń, współpracę i równość. **Ostatnimi ogniwami w tym łańcuchu są decyzje w sprawie otwarcia konsulatów w Leningradzie i Turku oraz otwarcie żeglugi pasażerskiej między Helsinkami i Tallinem.**

■ **PEKIN (PAP). Premier Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-laj powrócił we wtorek do Pekinu po złożeniu oficjalnych wizyt w Rumunii, Albanii, Algierii, ZRA i innych krajach**

Gauleiter hitlerowski żyje sobie spokojnie w NRF

BONN (PAP). Były hitlerowski gauleiter okręgu południowy Hanower - Brunszwik **H. Lauterbacher** żyje sobie spokojnie jako zamożny kupiec samochodowy w Monachium. Na ten skandaliczny fakt zwraca uwagę gazeta **„Heute",** ukazująca się w zachodnioniemieckiej miejscowości Hildesheim. **„Lauterbacher odpowiedzialny jest za straszliwe zbrodnie popełnione na robotnikach przymusowych i jeńcach wojennych wielu narodowości w obozach koncentracyjnych Hanower - Stooken, Muehlenberg, Misburg i Ahlem, a przede wszystkim za zbrodnie, które popełnione zostały podczas likwidacji tych obozów na krótko przed zakończeniem wojny"** — pisze gazeta.

Parlament japoński domaga się zwrotu Okinawy

TOKIO (PAP). Izba reprezentantów parlamentu japońskiego uchwaliła 6 kwietnia po raz piąty rezolucję, w której domaga się od rządu japońskiego dokładania maksimum starań, by zwrócono Japonii wyspy **Okinawę i Ogasawarę,** znajdujące się pod kontrolą USA.

STOSUNKI POLSKO - RADZIECKIE

Krajowa konferencja naukowa historyków w Warszawie

WARSZAWA (PAP). Z udziałem ponad 200 polskich historyków i przedstawicieli Instytutu Słowianoznawstwa Akademii Nauk ZSRR rozpoczęła się we wtorek w Pałacu Staszica w Warszawie — pod przewodnictwem prof. **Tadeusza Daniszewskiego** — 2-dniowa konferencja naukowa poświęcona 20 rocznicy podpisania układu między Polską i Związkiem Radzieckim. Organizatorami są: Zakład Historii Stosunków Polsko - Radzieckich PAN i TPP-R.

Obrady otworzył prezes PAN — prof. dr **Janusz Groszkowski,** stwierdzając m. in., iż **sojusz ze Związkiem Radzieckim stanowi fundamentalną zasadę polskiej polityki zagranicznej.** My uczeni, służąc rozwojowi nauki — powiedział prof. Groszkowski — pomagając wcielać w praktyce jej osiągnięcia przyspieszamy budowę socjalizmu w Polsce i realizujemy te cele i ideały, których wyrazem był zawarty przed 20 laty układ.

W pierwszym dniu sesji wygłoszono 3 referaty naukowe. O genezie sojuszu polsko - radzieckiego mówił prof. dr **Tadeusz Cieślak.**

Kolejny referat prof. dr **Jarosława Jurkiewicza** z PAN poświęcony był stosunkom polsko - radzieckim w latach 1917—1939.

O wspólnej walce narodów Polski i Związku Radzieckiego przeciw faszyzmowi niemieckiemu mówił prof. **Fiodor G. Zujew** z Instytutu Słowianoznawstwa AN ZSRR.

AKTUALNE PROBLEMY WSI

Narada w Ministerstwie Rolnictwa

WARSZAWA (PAP). Kierownicy wydziałów rolnictwa i leśnictwa prezydiów WRN obradowali 6 bm. w Warszawie pod przewodnictwem ministra rolnictwa Mieczysława Jagielskiego nad aktualnymi sprawami gospodarki rolnej. Do najważniejszych — jak wynikało z wystąpienia wiceministra Stanisława Gucwy i przedstawicieli poszczególnych województw — należą: szybkie rozprowadzenie przygotowanych na tegoroczną wiosnę kwalifikowanych ziemniaków - sadzeniaków, racjonalne wykorzystanie nawozów fosforowych, których dostawy wydatnie się zwiększyły, dalszy rozwój hodowli, zwłaszcza bydła, i — oczywiście — przyspieszenie nieco opóźnionych wiosennych prac polowych.

Komunikat TV i PR

Telewizja Polska w programie ogólnopolskim oraz Polskie Radio w programie II i wszystkich rozgłośni wojewódzkich — nadadzą w środę, 7 bm. bezpośrednią transmisję ze spotkania członków delegacji partyjno - rządowej ZSRR z przedstawicielami załóg wrocławskich zakładów pracy.

Początek transmisji ok. godz. 12.10.

KOMUNIKAT PROKURATURY POW. I STOŁECZNEJ

KOMENDY MO

Funkcjonariusze MO odnaleźli uprowadzone dziecko

W związku z ogłoszonym apelem do społeczeństwa, który wzbudził szerokie zainteresowanie — wpłynęło szereg informacji od obywateli, które naprowadziły organa Milicji Obywatelskiej na ślad sprawczyń uprowadzenia **Liliany Hencel.**

W dniu 6 bm. funkcjonariusze Wydziału Służby Kryminalnej Komendy Milicji Obywatelskiej m. st. Warszawy zatrzymali kobietę, która współdziałała w uprowadzeniu dziecka. Ustalono, że Liliana Hencel została uprowadzona na wieś w powiecie łódzkim, skąd zamierzano ją wywieźć na teren woj. wrocławskiego. **Osobę, która uprowadziła dziecko, zatrzymano do dyspozycji prokuratury, a Lilianę Hencel zdrową oddano rodzicom.**

Wstępne śledztwo wykazało, że uprowadzenie dziecka nie miało charakteru przestępstwa popełnionego z chęci zysku.

Ze względu na dobro śledztwa, szczegóły sprawy zostaną podane do wiadomości w najbliższym czasie.

Prokuratura i organa milicji wyrażają podziękowanie społeczeństwu za udzieloną pomoc w prowadzonym postępowaniu.

Birrenbach ponownie w Izraelu

PARYŻ (PAP). Specjalny wysłannik rządu bońskiego, **dr Kurt Birrenbach** przybył we wtorek do Tel Awiwu dla przeprowadzenia trzeciej rundy rozmów z rządem izraelskim w sprawie nawiązania stosunków dyplomatycznych między NRF i Izraelem.

Kampania wyborcza w woj. gdańskim rozpoczęta!

Delegaci okręgowej konferencji PZPR w Gdańsku wysunęli kandydatów na posłów do Sejmu

Wczoraj w auli Politechniki Gdańskiej odbyła się okręgowa konferencja przedwyborcza Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, **inaugurująca kampanię wyborczą w naszym województwie.** Organizacje partyjne XVII Okręgu Wyborczego, czyli wszystkich dzielnic Gdańska i powiatów Nowy Dwór i Pruszcz Gdański reprezentuje **ponad 400 delegatów.**

Otwarcia konferencji dokonał z-ca członka KC PZPR, sekretarz KW PZPR **Jan Ossowski.** Za stołem prezydialnym zasiedli m. in. członek KC PZPR, I sekretarz KW PZPR **Jan Ptasiński,** członek KC PZPR i członek egzekutywy KW PZPR **Barbara Krupa,** przewodniczący Prezydium WRN **P. Stolarek,** sekretarz KM PZPR **J. Hajer,** przewodniczący Prezydium MRN **T. Bejm,** przewodniczący ZW ZMS **H. Tkaczyk** i wielu innych. Przybył też na obrady członek KC PZPR i sekretarz naukowy PAN **prof. dr Henryk Jabłoński.**

Referat na temat **„Zadania wojewódzkiej organizacji partyjnej w kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych"** wygłosił I sekretarz KW PZPR J. Ptasiński. Powiedział on m. in.:

— **Jak wiadomo, wybory do Sejmu i rad narodowych zostaną przeprowadzone w jednym łącznym akcie wyborczym. Zasada ta przyjęta została ustawą w 1963 roku, co pozwala nadawać kampanii wyborczej twórczy charakter, łączyć sprawy państwowe ze sprawami każdej miejscowości, gromady, miasta, dzielnicy, województwa. Łączna kampania wyborcza do wszystkich wybieralnych organów państwowych pozwala na skonfrontowanie osiągnięć terenu z osiągnięciami państwa, na nakreślenie własnego, lokalnego programu wyborczego, jako części składowej ogólnego programu wyborczego.**

● Dokończenie na str. 2

Sala obrad

NA OBRADY KOMITETU WYKONAWCZEGO RWPG

P. Jaroszewicz udał się do Moskwy

WARSZAWA (PAP). — 6 bm. udał się samolotem do Moskwy wiceprezes Rady Ministrów, **Piotr Jaroszewicz** celem wzięcia udziału w XVII posiedzeniu Komitetu Wykonawczego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Jednocześnie do Moskwy wyjechali: zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów **Roman Fidelski,** zastępcy przewodniczącego Komitetu Współpracy Gospodarczej z Zagranicą przy Radzie Ministrów **Kazimierz Olszewski i Antoni Czechowicz** oraz zastępca przedstawiciela rządu PRL w RWPG **Henryk Różański,** a także grupa doradców i ekspertów.

Zwycięstwo francuskiego systemu telewizji kolorowej

WIEDEŃ (PAP). Francuski system telewizji kolorowej „Secam" przyjęty został na toczącej się w Wiedniu konferencji konsultatywnej przez 16 krajów na 27 wchodzących w skład europejskiej strefy radio - telewizji.

Następujących 16 krajów opowiedziało się we wtorek na rzecz systemu „Secam": Francja, ZSRR, Ukraina, Białoruś, Polska, Węgry, Rumunia, Czechosłowacja, Bułgaria, Luksemburg, Monaco, Hiszpania i Grecja, jak również trzy kraje północnoafrykańskie — Algieria, Maroko i Tunezja.

Osiem krajów opowiedziało się za systemem „Quam-pal", stanowiącym połączenie systemów amerykańskiego i zachodnioniemieckiego, z przewagą elementów zachodnioniemieckich. Są to: NRF, Austria, Szwajcaria, Włochy, Finlandia, Norwegia, Szwecja i Dania.

USA zamierzają rozszerzyć barbarzyńskie naloty na miasta i obiekty przemysłowe DRW

WASZYNGTON (PAP). — Korespondent PAP, red. **H. Zwiren,** pisał we wtorek:

Taktykę amerykańską w Wietnamie określa Waszyngton cynicznie jako „bomb and see" („bombardować i patrzeć") co ma być parafrazą znanego powiedzenia „wait and see" („czekać i patrzeć").

W Waszyngtonie mówią, że następnym celem nalotów amerykańskich będą tamy na rzekach, plony na polach, obiekty przemysłowe i wreszcie wielkie ośrodki miejskie, poczynając od Hajfongu i kończąc na Hanoi.

Przyczyną rozszerzenia zasięgu tych barbarzyńskich nalotów jest przede wszystkim to, że dotychczasowe bombardowanie nie dało „pożądanych rezultatów". **Poza tym pewną rolę odgrywa też zbliżenie się okresu monsunu.** Za 6 tygodni ulewne deszcze sparaliżują niemal całkowicie lotnictwo amerykańskie oraz w znacznym stopniu unieruchomią armię lądową.

Fakt ten budzi zaniepokojenie w stolicy USA. Nie zapomniano tu bowiem, że porażka Francuzów pod Diem Bien Phu nastąpiła w maju, tj. właśnie w okresie deszczów.

Prognoza pogody

Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego w dniu 7 bm.

Zachmurzenie małe, od zachodu wzrastające i miejscami opady deszczu. Temperatura od plus 2 do plus 10 stopni.

Wiatry południowo-wschodnie, skręcające na północno-zachodnie, umiarkowane.

Osiem „Oscarów" dla „My fair lady"

SANTA MONICA (PAP). — W Santa Monica w Kalifornii odbyła się uroczystość rozdania dorocznych nagród amerykańskiej akademii filmowej, tzw. Oscarów.

Za najlepszy film r. 1964 uznano „My fair lady", a z produkcji zagranicznej — włoski „Wczoraj, dziś, jutro".

„Oscara" za najlepszą kreację aktorską otrzymał Anglik **Rex Harrison,** odwórca postaci prof. Higginsa w „My fair lady". „Oscar" dla najlepszej aktorki przypadł również artystce angielskiej **Julii Andrews,** za rolę w filmie „Mary Poppins". Twórca „My fair lady" **George Cukor** otrzymał „Oscara" za reżyserię.

Najwięcej „Oscarów", bo aż 8, otrzymał film „My fair lady" (m. in. za najlepszą adaptację muzyczną, dźwięk, kostiumy w filmie kolorowym.

W XX-lecie Ludowej Marynarki Wojennej

Ślubuję Ci, polskie morze...

...że ja, żołnierz Ojczyzny, wierny syn mojego narodu nigdy Cię nie opuszczę... Przywrócone Ojczyźnie, na wieki pozostaniesz polskim morzem.

Ten aktualny po dziś dzień akt ślubowania, złożony przez żołnierzy Wojska Polskiego 8 marca 1945 roku, w dniu dotarcia w Kołobrzegu do Bałtyku i zatknięcia w jego wodach u brzegu biało - czerwonej flagi — przypomniał zebranym na konferencji prasowej dziennikarzom kontradmirał L. Janczyszyn podczas omawiania **20-letniego dorobku Marynarki Wojennej PRL.**

Zarysem rozwoju ludowej Marynarki Wojennej oraz obszerną informacją na temat planowanych imprez i przygotowywanych wydawnictw z okazji 20-lecia Marynarki Wojennej — przedstawioną przez z-cę dowódcy Mar. Woj., kontradmirała G. Grzenię - Romanowskiego, rozpoczęła się przedwczoraj na ORP „Gryf" dwudniowa konferencja prasowa, zorganizowana dla dziennikarzy naszych ziem północnych i zachodnich.

Zaprezentowane wczoraj na morzu ćwiczenia różnych typów okrętów, były pięknym przeglądem naszych morskich sił zbrojnych.

Niszczyciele, a wśród nich jednostki o znanych społeczeństwu nazwach — **„Błyskawica", „Wicher", „Grom"**, okręty podwodne, m. in. **„Orzeł" i „Sokół"**, zespoły ścigaczy okrętów podwodnych, zespoły trałowców i kutrów torpedowych, okręty prezentujące najnowocześniejszą technikę — to obecny stan naszej floty wojennej o tonażu przeszło 2-krotnie większym niż przed wojną. Ale dzisiejsza Marynarka Wojenna, to nie tylko flota. Należy do niej doskonałe lotnictwo morskie, nowoczesny system obrony wybrzeży i szereg innych służb, jak np. — hydrograficzna, chemiczna, techniki itd.

Nasze siły morskie spotęgowane mocą bratnich flot — radzieckiej i NRD — strzegą pewnie pokoju w rejonie Morza Bałtyckiego. A jeszcze 20 lat temu istniał tylko zalążek Marynarki Wojennej PRL — 1 Samodzielny Morski Batalion, który 8 kwietnia 1945 roku w porcie na Oksywiu podniósł banderę na pierwszej wyremontowanej przez swych motorzystów jednostce — „Pilocie nr 5", nazwanej „Korsarzem". (O historii Morskiego Batalionu pisaliśmy obszernie w ub. miesiącu).

Wyposażenie w okręty powstałej w kilka miesięcy później Marynarki Wojennej było najważniejszym problemem dowództwa.

W rezultacie działań Polskiej Misji Morskiej w Szwecji odzyskaliśmy internowane tam okręty podwodne. 26 października 1945 roku do portu gdyńskiego weszły **„Sęp", „Ryś" i „Żbik"**, a razem z nimi kuter motorowy **„Batory"** i żaglowiec **„Dar Pomorza"**. W styczniu 1946 roku wyjechała do Niemiec ekipa polskich oficerów i podoficerów celem sprowadzenia 4 przedwojennych trałowców, zatopionych na Helu, a następnie wydobytych przez Niemców. W dwa miesiące później na redzie portu gdyńskiego stanęły trałowce — **„Mewa", „Czajka", „Rybitwa"** i **„Żuraw"**. Powrót okrętów z Anglii wymagał wielkich wysiłków i starań na drodze dyplomatycznej. Dopiero więc w 1947 roku powróciły do kraju ORP **„Błyskawica"** i ORP **„Iskra"**, w 1951 r. — ORP **„Burza"**, a w 1952 r. ORP **„Wilk"**.

O rozwoju naszej Marynarki Wojennej zdecydowała jednak przede wszystkim **pomoc Związku Radzieckiego.** 5 kwietnia 1946 r. radziecka Marynarka Wojenna przekazała nam 9 trałowców, 12 ścigaczy okrętów podwodnych i 2 kutry torpedowe. Szczególnie cenne były trałowce, które wkrótce oczyściły nasze wody przybrzeżne z pól minowych.

W tej ostatniej dziedzinie, zarówno na lądzie, jak i na morzu Marynarka Wojenna posiada swój ogromny wkład. Tylko od 15 czerwca 1945 r. do końca 1946 roku jedna z grup zebrała ponad 1000 ton amunicji wszelkich kalibrów i rodzajów.

Kiedy 52 Kołobrzeski Batalion Saperów został włączony w skład Marynarki Wojennej, od razu przystąpiono do rozminowywania całego pasa wybrzeża. To właśnie Marynarka Wojenna oczyszczała z min baseny w porcie gdyńskim, gdańskim i we Władysławowie, trałowała miny kotwiczne w Zatoce Gdańskiej i przy podejściach do portów, rozszerzała tory wodne itp. A oblicza się, że wojna pozostawiła u naszych brzegów ponad 2.700 sztuk różnego rodzaju min.

W ten sposób Marynarka Wojenna realizowała jeden ze swych celów: **stworzenie ludności Wybrzeża warunków pokojowej pracy przy tworzeniu podstaw gospodarki morskiej.** Setki oficerów, podoficerów i marynarzy brało udział w pierwszej akcji wyborczej do Sejmu, a przedtem w referendum, zapewniając spokój i bezpieczeństwo ludności.

Mijały lata, a wraz z nimi następował wielki, jakościowy rozwój naszej floty wojennej i służącej w jej szeregach kadry. Do największych zdobyczy minionego 20-lecia należy zaliczyć dobrze przygotowaną i wyszkoloną kadrę oficerską i podoficerską. Dla przykładu warto podać, że podczas gdy obecnie 32 procent oficerów Mar. Woj. ma wykształcenie wyższe, wśród przedwojennego korpusu oficerskiego Mar. Woj. oficerów z wyższym wykształceniem było tylko 12 procent.

Więź, łącząca ludową Marynarkę Wojenną ze społeczeństwem zacieśnia się i rozwija szeroko. M. in. wyraża się ona w pomocy żniwno - wykopkowej, w likwidowaniu skutków klęsk żywiołowych, w czynach społecznych. Np. w latach 1961 — 64 marynarze przepracowali na rzecz gospodarki narodowej 83.523 dniówek. W czynie żołnierskim z okazji IV Zjazdu Partii i 20-lecia PRL zrealizowano 1.375 zobowiązań zespołowych (głównie produkcyjnych), których wartość oceniono na około 15 mln złotych. Rezultatem tych zobowiązań jest np. zasadzonych 20 ha lasów. A wydatna pomoc w budowie szkół Tysiąclecia w Gdyni, w lęborskim, w puckim itd. — to jeszcze jeden piękny dokument pracy Marynarki Wojennej dla społeczeństwa.

(sta)

W WENEZUELI

Napad policji na lokal centrali związkowej

HAWANA (PAP). Jak donoszą z Caracas, w odpowiedzi na antyrządową demonstrację, która odbyła się 1 kwietnia, policja wenezuelska dokonała najścia na lokal Zjednoczonej Centrali Zwiazkowej. Policjanci aresztowali kilku przywódców tego największego w kraju postępowego zjednoczenia związkowego i zagrabili materiały archiwalne.

Delegaci okręgowej konferencji PZPR

● Dokończenie ze str. 1

W dalszej części referatu I sekretarz Ptasiński powiedział:

— Na listach wyborczych Frontu Jedności Narodu umieszczeni zostaną obok siebie kandydaci naszej partii, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Demokratycznego oraz bezpartyjni działacze społeczno - polityczni. Listy Frontu Jedności Narodu symbolizują integralną jedność społeczeństwa polskiego i przeobrażenia, jakie dokonały się w narodzie polskim w ciągu ostatniego 20-lecia, jednomyślność naszego społeczeństwa w generalnych sprawach polityki wewnętrznej i zagranicznej państwa ludowego.

Jan Ptasiński

Nawiązując do obchodzonego niedawno 20-lecia wyzwolenia Ziemi Gdańskiej Jan Ptasiński obszernie omówił **ogromne osiągnięcia i dorobek naszego województwa we wszystkich dziedzinach życia:** mówił o tym, że w ciągu tych lat zainwestowaliśmy w gospodarkę narodową 57,5 miliarda zł; że nasza produkcja przemysłowa wzrosła 11-krotnie w stosunku do 1939 roku; że flota handlowa, stacjonująca tylko w Gdyni i Gdańsku, jest 6-krotnie większa od całej przedwojennej floty polskiej; że wyższe uczelnie Wybrzeża w minionym 20-leciu wydały ponad 22 tysiące dyplomów, a nasza kadra naukowa liczy bez mała tylu, ilu mieliśmy przed wojną wszystkich pracowników naukowych.

Szeroko omówił też sekretarz Ptasiński stopień realizacji poprzedniego programu wyborczego FJN. Okazuje się, że nie tylko poszczególne pozycje tego dokumentu zostały zrealizowane, ale **w wielu dziedzinach zadania, jakie nakładał program na władze terenowe ostatniej kadencji, poważnie przekroczono.** Było to możliwe tylko **dzięki czynnej, ofiarnej pomocy całego społeczeństwa,** dającego w ten sposób wyraz swemu poparciu dla władzy ludowej.

Na zakończenie sekretarz Ptasiński powiedział:

— Jesteśmy przekonani, że nasza dzielna gdańska wojewódzka organizacja partyjna, rozwijając swoje sztandary poprowadzi społeczeństwo Ziemi Gdańskiej do urn wyborczych. Będzie to nowe wielkie zwycięstwo naszej partii, Frontu Jedności Narodu, zwycięstwo sił pokoju i socjalizmu.

W wielogodzinnej dyskusji uczestnicy konferencji mówili o węzłowych sprawach swego powiatu, dzielnicy, zakładu, o dorobku i osiągnięciach ostatnich lat, o tym, jakie zadania czekają na zrealizowanie w następnych latach. **Wiele miejsca w dyskusji poświęcono sposobom i formom realizacji ogromnych zadań produkcyjnych i gospodarczych, jakie czekają nas w następnej 5-latce.**

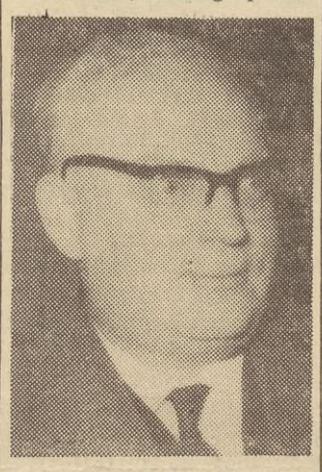

Henryk Jabłoński

W godzinach wieczornych dokonano wyboru kandydatów PZPR z XVII Okręgu Wyborczego na posłów do Sejmu PRL. Zostali nimi: **Jan Ptasiński** — I sekretarz KW PZPR w Gdańsku; **Henryk Jabłoński** — sekretarz naukowy Polskiej Akademii Nauk; **Zenon Królasik** — mistrz prototypowni Gdańskiej Stoczni Remontowej.

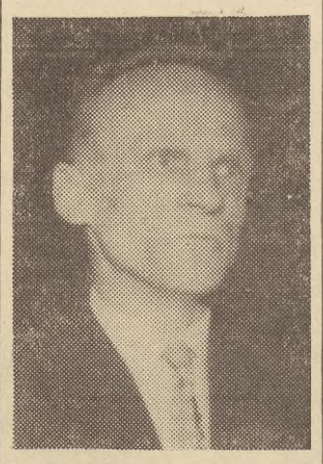

Zenon Królasik

Konferencję zakończono odśpiewaniem Międzynarodówki.

E. K.

Obchody 95 rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina

WARSZAWA (PAP). W bież. miesiącu, jak co roku, obchodzimy tradycyjne Dni Leninowskie. Z okazji przypadającej 22 kwietnia — 95 rocznicy urodzin W. Lenina odbędą się na terenie kraju, staraniem instancji partyjnych, organizacji społecznych i młodzieżowych, seminaria, spotkania, wieczornice, prelekcje, poświęcone życiu i działalności wodza Rewolucji Październikowej, twórcy państwa radzieckiego.

Stołeczne Muzeum im. Lenina przygotowuje wieczór wspomnień o Włodzimierzu Leninie. Uroczysta wieczornica przewidziana jest także — w przeddzień rocznicy — w Gdańsku. Wygłoszony zostanie tam odczyt pt. „Leninowska teoria imperializmu a współczesny kapitalizm".

W dniach 24—25 bm. w Opolu odbędzie się ogólnopolskie seminarium zatytułowane „Lenin o młodzieży".

W Poroninie — gdzie przez pewien czas mieszkał i działał Włodzimierz Lenin — odbędzie się 25 bm. wielkie zgromadzenie ludności.

SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ●

Szkoła nr 17 w Gdańsku otrzymała boisko sportowe

Z okazji 20-lecia wyzwolenia Gdańska oraz zakończenia pierwszego etapu budowy szkolnego boiska sportowego, odbyła się w Szkole nr 17 im. Stefana Czarnieckiego we Wrzeszczu uroczysta akademia, na którą przybyli m. in. przedstawiciel garnizonu WP **płk Br. Tchorzewski,** przedstawiciel WKKFiT **T. Baranowski,** przewodniczący MKKFiT w Gdańsku **Cz. Grądziel, prof. Gordziejczuk** z Komitetu Rodzicielskiego szkoły, przedstawiciele opiekuńczych zakładów pracy oraz młodzież szkolna wraz z gronem nauczycielskim.

Po okolicznościowym referacie, kier. szkoły **Felicja Niewiarowska** podziękowała opiekuńczym zakładom pracy, wojsku, WKKFiT, MKKFiT oraz młodzieży za pomoc udzieloną w budowie szkolnego boiska sportowego.

Przewodniczący MKKFiT, **Cz. Grądziel** wręczył następnie kierowniczce szkoły pamiątkowy proporzec za aktywny wkład pracy w budowę urządzeń sportowych i za rozwój sportu w szkole. Pamiątkowym medalem wyróżniony został również **prof. Gordziejczuk** z Komitetu Rodzicielskiego za opiekę nad budującym się boiskiem.

Na zakończenie młodzież wystąpiła z interesującym programem artystycznym oraz pokazem gimnastycznym.

W ten sposób zakończono uroczyście pierwszy etap budowy boiska przy Szkole nr 17. Wydaje się jednak, że na tym nie można poprzestać, lecz **należałoby zaapelować zarówno do zakładów pracy, jak i WKKFiT o udzielenie dalszej pomocy materiałowej i finansowej, koniecznej dla ukończenia budowy boiska.** M. in. należałoby jeszcze zbudować bieżnie, skocznie, rzutnie oraz dokończyć rozpoczęte już trybunki wokół boiska. Sądząc po dotychczasowej opiece udzielanej Szkole nr 17, na pewno i w dalszym ciągu budowa będzie prowadzona.

Rst)

SPRZEDAŻ

„SKODĘ" osobowo-towarową zmiana biegów przy kierownicy sprzedam, zamienię na motocykl trójkołowy, chętnie tylny wózek lub kupię. — Oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod „G-377".

GARAŻ drewniany do rozbiórki, biurko lekarskie, szafę, umywalkę przenośną sprzedam. Sopot, Bieruta 28 tel. 51-20-29.

„JAWĘ 250" po 6 tys. km i „Junaka" sprzedam. — Gd.-Jelitkowo, ul. Jelitkowska 23. G-8997

„OPEL KADET" sprzedam lub zamienię na motocykl. Tel. 31-20-79.

SYPIALNIĘ używaną — sprzedam. Wiadomość: telefon 31-49-50. G-23

MASZYNĘ „Singer" gabinetową i stół sprzedam. Oliwa, Bitwy Oliwskiej 9-2. G-16

MOTOR WFM bardzo dobry stan sprzedam. — Wrzeszcz, ul. Sobieskiego 62-3. G-11

RATLERKA szczenię psa sprzedam. Sopot, Monte Cassino 42-1 godz. 16—19.

WÓZEK na wysokich kołach stan idealny sprzedam. Orłowo, Kowieńska 41. G-64

GOSPOSIĘ starszą z gotowaniem na stałe przyjmę. Sopot, Morska 7.

DOCHODZĄCA gosposia do prowadzenia domu — przy małej rodzinie pilnie potrzebna. Referencje konieczne. Wrzeszcz, Chrzanowskiego 62a m. 5 tel. 41-37-99. G-2

PRACA

PRACOWNIKA do gospodarstwa rolnego na stałe przyjmę. Wosik, Tczew, Tczewskie Łąki. P-427

MATRYMONIALNE

KAWALER przystojny 34 lata, wykształcenie średnie pozna pannę do lat 27 wykształcenie średnie. Cel matrymonialny. Fotooferty Gdańsk 1 — skrytka pocztowa 117. G-8992

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK jednorodzinny w surowym stanie lub rozpoczętą budowę kupię. Oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod „G-27".

GOSPODARSTWO 7 ha z powodu choroby sprzedam. Wieś Połączyno 50 Bujkowa p-ta Hopowo — pow. Kartuzy. G-18

PRZETARGI I LICYTACJE

Stocznia im. Komuny Paryskiej w Gdyni, ul. Czechosłowacka 3 **ogłasza nieograniczony przetarg** na wykonanie i dostawę w latach 1965 i 1966 wg wzorów dostarczonych przez stocznię:

1) bojek świetlnych do kół ratunkowych na statki, 2) pławek świetlno - dymnych na statki, 3) 285 sztuk leżaków okrętowych drewnianych.

Bliższych informacji w powyższej sprawie udzieli dział kooperacji usług, tel. 21-19-71, wewn. 368.

Oferty z podaniem ceny oraz terminu dostawy w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na wykonanie i dostawę bojek świetlnych, pławek świetlodymnych i leżaków" należy składać w głównej kancelarii stoczni do 20. 4. 1965 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 20. 4. 1965 roku o godz. 11. Stocznia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 1692-K

DOMEK 3 pokoje, kuchnia w centrum Płocka okazyjnie sprzedam. Po kupnie wolny. Płock, Gagarina 2 Zalewski. G-62

LEKARSKIE

Dr DZIEWANOWSKI skórne - weneryczne Gdańsk, Św. Ducha 25-27, telefon 31-63-88. G-387

STOCZNIA M. W. Gdynia MOŻE PRZYJĄĆ

do wykonania w III i IV kwartale 1965 roku

WIĘKSZĄ PARTIĘ ODLEWÓW ŻELIWNYCH

z własnego materiału oraz odlewów kolorowych (łącznie z śrubami napędowymi) z materiałów odstąpionych stoczni. Informacji udziela dział handlowy, telefon 21-25-86. K-1750

RÓŻNE

GARAŻU poszukuję na terenie Gdańska. Telefon 31-67-05. G-3

UWAGA: wykładamy truciznę przez cały rok na działkach przy ul. Przemyskiej w Orłowie nr 274, 280, 287 Stenka, Młodzieniewski, Jendryszyn.

LOKALE

DWA mieszkania 1 pokojowe w Gdańsku i we Wrzeszczu zamienię na 3 pokojowe. Oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod „G-25".

KUPIĘ mieszkanie wydzielone. Oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod „G-7".

PRZYJMĘ samotnych na pokój. Gdańsk-Stogi, Stryjewskiego 21 m. 60.

KOMUNIKATY

KOMUNIKAT

Zapisy na wyższe studia dla pracujących.

Politechnika Gdańska — Studium dla Pracujących przeprowadza na rok akademicki 1965-66 rekrutację na pierwszy rok studiów:

1) Wieczorowych inżynierskich na kierunki: budownictwo lądowe, elektryczny, łączność i maszynowy ze specjalnością budowy okrętów,

2) Wieczorowych magisterskich II st. na kierunki: budownictwo lądowe, elektryczny i technologię maszyn,

3) Eksternistycznych magisterskich II st. na wszystkie kierunki: tj. architekturę, budownictwo lądowe, budownictwo wodne, budownictwo okrętowe, chemię, elektryczny, łączność, maszynowy i technologię maszyn.

Egzamin wstępny na studia eksternistyczne odbywa się dwa razy do roku w m-cach lutym i październiku.

Bliższych informacji udziela sekretariat Studium dla Pracujących w dniach: wtorki i czwartki godz. 9 — 13 oraz poniedziałki, środy, piątki godz. 16 — 19 Politechnika Gdańska gmach główny, pokój nr 252, II piętro. 517-K

REKRUTACJA NA STUDIUM ZAOCZNE

Wydziału Prawa UMK w Toruniu dla kandydatów z woj. gdańskiego i bydgoskiego.

Egzaminy wstępne na I rok Studium Zaocznym Wydziału Prawa UMK w Toruniu rozpoczynają się 16 czerwca 1965 roku o godz. 8 w sali IX Coll. Minus przy ul. Fosa Staromiejska 1-a w Toruniu.

Kandydaci zdają egzamin pisemny i ustny z historii z zakresu dziejów Polski i historii powszechnej oraz egzamin ustny z geografii ogólnej, świata i Polski. Podania o dopuszczenie do egzaminu kierować na adres Wydział Prawa Studium Zaocznego Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu przyjmuje sekretariat studium do 30 kwietnia 1965 r. 1801-K

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Kartuska Spółdzielnia Pracy Przemysłu Drzewnego w Kartuzach, ul. Kościuszki 23, tel. 137 zatrudni od zaraz 2 **inżynierów** w branży drzewnej lub **techników** z praktyką na stanowiska kierownika produkcji i technologa. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 1728-K

Inżynierów elektryków wzgl. **techników** na stanowiska kierowników budów, **ekonomistę** do działu administracyjno - gospodarczego na sprawy inwestycyjne, **spedytora** do działu zaopatrzenia — zatrudni Gdańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa, Gdańsk - Orunia, ul. Jednosci Robotniczej 223-225, tel. 31-68-86. 166-G

Spółdzielnia Inwalidów „Wybrzeże" w Gdyni, ul. Abrahama 24 zatrudni od zaraz **młodocianych inwalidów** do nauki w zawodzie szewskim — reperacja obuwia oraz **kwalifikowane bieliźniarki.** Pierwszeństwo w zatrudnieniu mają inwalidki. 103-K

DWIE studentki poszukują pokoju najchętniej we Wrzeszczu. — Wiadomość: Pszczółkowska, Orunia, Dworcowa G-55

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią nowe budownictwo Gdańsk na dwupokojowe z kuchnią trójmiasto. — Wiadomość: tel. 32-25-02.

W dniu 3 kwietnia 1965 roku po ciężkiej chorobie zmarła w wieku 42 lat nasza najdroższa i nieodżałowana mamusia i siostra

ś. † p.

Urszula Zdzisława BARTOSZUK

wychowawczyni przedszkola nr 17 w Gdańsku

Msza żałobna zostanie odprawiona dnia 7 kwietnia o godz. 8 w kościele przy ul. Gomółki we Wrzeszczu, a pogrzeb o godz. 16 na cmentarzu Centralnym.

synowie i rodzina

Dnia 3. IV. 1965 r. po ciężkiej chorobie przeżywszy lat 43 zmarła koleżanka

ZDZISŁAWA BARTOSZUK

długoletnia wychowawczyni przedszkoli gdańskich.

W Zmarłej tracimy ofiarnego pedagoga, nieodżałowaną koleżankę.

CZEŚĆ JEJ PAMIĘCI!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 kwietnia o godz. 16 z kaplicy na Srebrzysku.

Ognisko ZNP i koleżanki.

G-468

Dnia 31 marca 1965 roku zmarł

Tow. Maksymilian Głowacki

długoletni i ofiarny prac. Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjnych „Hyrobudowa 9" — OBM-4 w Sopocie.

Cześć Jego pamięci!

Dyrekcja PPRI, kier. OBM-4, POP PZPK, Rada Zakł. i Rada Robotnicza

1802-K

Dnia 4 kwietnia 1965 roku zmarł nagle

INŻ. MIECZYSŁAW SZLAGATYS

przeżywszy lat 65, długoletni i zasłużony pracownik Gdańskiego Przeds. Robót Telekomunikacyjnych i resortu łączności, przewodniczący Rady Robotniczej, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi oraz Odznaką 400-lecia Poczty Polskiej.

W Zmarłym tracimy sumiennego pracownika, wychowawcę młodych kadr technicznych i nieodżałowanego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 7 kwietnia br. o godz. 14 z kaplicy Szpitala Wojewódzkiego w Gdańsku. Pogrzeb odbędzie się w Warszawie w dniu 9 kwietnia 1965 r. o godz. 12 na cmentarzu Powązkowskim.

1819-K **Dyrekcja, Samorząd Robotniczy, koledzy**

W dniu 4 kwietnia 1965 r. po długiej chorobie zmarł opatrzony Sakramentami świętymi przeżywszy lat 75

ś. † p.

WŁADYSŁAW MOLIK

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z kaplicy cmentarnej na Srebrzysku nastąpi dziś 7 kwietnia o godz. 13.

O czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

RODZINA

G-480

ś. † p.

EUGENIUSZ JAWORSKI

zmarł po ciężkich cierpieniach dnia 3 kwietnia 1965 r. w wieku lat 62

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z kościoła św. Jakuba w Oliwie na cmentarz nastąpi w dniu 7 kwietnia 1965 r. o godz. 16,30. Msza św. żałobna w kościele św. Jakuba o godz. 10.

O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

żona, dzieci i rodzina

G-472

Kol. kol. Barbarze, Robertowi i Henrykowi Gronowskim wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu

Matki

składa

Budowlany Klub Sportowy Lechia — Gdańsk

424-G

Koledze inż. ROMANOWI WĄSIEWSKIEMU

wyrazy współczucia z powodu zgonu

Żony

składają

dyrekcja, Rada Zakładowa, koleżanki i koledzy — Biura Studiów i Projektów Łączności w Gdyni.

232-G

Kol. Irenie Jaworskiej wyrazy współczucia z powodu zgonu

Ojca

składają

koleżanki i koledzy wydz. architektury CBKO-1 Gdańsk

427-G

Naczelnemu inżynierowi zakładów mgr inż. JERZEMU SZLAGATYSOWI z powodu śmierci

OJCA

wyrazy głębokiego współczucia składają

POP, Rada Zakładowa, Rada Robotnicza, koło zakładowe NOT, kierownictwo zakładu oraz cała załoga Zakł. Przemysłu Tłuszczowego im. Gen. W. Wróblewskiego w Gdańsku.

1812-K

PROBLEM 6 MILIONÓW W 710 MIASTACH

W ZWIĄZKU ZE ZBLIŻAJĄCYM SIĘ ZAKOŃCZENIEM KADENCJI RAD NARODOWYCH NASZ PRZEDSTAWICIEL ZWRÓCIŁ SIĘ Z KILKOMA PYTANIAMI DO DYREKTORA BIURA DO SPRAW PREZYDIÓW RAD NARODOWYCH PRZY URZĘDZIE RADY MINISTRÓW, ADAMA WENDLA.

— Dobiegająca końca obecna kadencja rad narodowych była z pewnością wielką próbą sił gospodarzy terenu. Czy zdaniem pana dyrektora, rady nasze wyszły z niej obronną ręką?

— Zacząłbym od tego, że poszczególne kadencje nie stanowią zamkniętych rozdziałów pracy rad narodowych. Między innymi jeśli chodzi o skład osobowy rad to przychodzą do nich nowi ludzie, ale jednocześnie pozostaje też spora część starych, doświadczonych radnych, którym znajomość spraw pozwala lepiej kontynuować pracę. Obecna kadencja jest specyficzna — to warzyszyło jej bowiem duże rozszerzenie uprawnień rad, umocnienie powiatowych rad narodowych jako podstawowego ogniwa i gromadzkich jako tych, które są najbliżej ludności.

Mieliśmy w tej kadencji nowe elementy, jak np. **uprawnienia koordynacyjne rad.** Wprawdzie znacznie wcześniej mówiła już o nich **ustawa o radach narodowych z 1958 roku,** ale konkretnych form nabrały dopiero w tej kadencji. Była to na pewno wielka próba sił dla naszych rad i w istotny sposób wpłynęła na kształtowanie się modelu gospodarności terenowej. Rady wyszły z tej próby wydatnie wzmocnione i z pewnością podniosły swój autorytet.

Obok blasków były jednak i cienie. Należy do nich nie zawsze oszczędne gospodarowanie funduszami, a przecież większe zadania i budżety — to i większa odpowiedzialność. Tu i ówdzie występowały dysproporcje między rosnącymi zadaniami a nie zawsze trafną ich realizacją czy korzystaniem z uprawnień. Jeżeli w toku tej kadencji zaszła potrzeba dokonywania rewizji inwestycji, to niemałą winę ponoszą za to rady narodowe, które nadmiernie rozszerzały front robót inwestycyjnych, bezkrytycznie rozpoczynały szereg inwestycji, nie zabiegając w dostatecznej mierze o to, by szybciej budować. A wiadomo powszechnie, że sprawna i rytmiczna realizacja inwestycji gwarantuje tanie budownictwo i szybsze oddawanie do użytku szkół, mieszkań, szpitali, na które czeka ludność.

— Proces decentralizacji uprawnień — w przeciwieństwie do rad powiatowych i gromadzkich, które rzeczywiście poczuły się faktycznymi gospodarzami terenu — nie dotarł jeszcze do małych miast. Czy najbliższe lata przewidują dla nich lepsze jutro?

— Niewątpliwie, jest to jedna ze spraw, której w toku tej kadencji nie udało się rozwiązać. Problem jest bardzo istotny, dotyczy bowiem pokaźnej liczby 710 miasteczek, w których zamieszkuje około 6 milionów obywateli. O ile w tej kadencji położono należyty akcent na powiat i gromadę, o tyle **pewna część małych miast pełniła rolę Kopciuszka.**

Wielka industrializacja nie zawsze sprzyjała umocnieniu małych miast. Nie dostrzegały tego problemu również prezydia wojewódzkich i powiatowych rad narodowych. Na pewno praca nad umocnieniem miast — to zadanie trudniejsze, kłopotliwsze, i mniej efektowne niemniej jest ono nakazem chwili. O tym, że i w trudnych warunkach, bez milionów złotych można aktywizować mniejsze miasta, świadczą przykłady takich miejscowości jak Kazimierza Wielka, Syców, Kcynia czy Szczawnica.

Są to jednak wyjątki. Aktywizacja miast będzie więc w nowej kadencji jednym z ważniejszych zadań rad — jest na nią zamówienie społeczne. W miastach tych wciąż jeszcze nie jest należycie realizowany program rozwoju usług. Trzeba w nich rozwijać rzemiosło, organizować bazę rozwoju przemysłu terenowego, opartego na eksploatacji miejscowych surowców. Warunki tej aktywizacji są zresztą coraz bardziej realne. Na ostatnim plenum KC PZPR zapadła między innymi decyzja o **powołaniu do życia w nowym planie pięcioletnim 1966—70 Funduszu Aktywizacji Miast w wysokości 1 do 1,5 miliarda złotych.**

Fundusz ten będzie przeznaczony na tworzenie w małych miastach nowych zakładów pracy, które dadzą zatrudnienie miejscowej ludności, zwłaszcza kobietom, i będą produkować to, co jest dla ludzi najpotrzebniejsze. Fundusz jest do dyspozycji wszystkich miast — w praktyce jednak największe możliwości korzystania z niego będą miały te miasta, które wykażą się inicjatywą, gospodarnością i przemyślaną koncepcją zużycia sum przeznaczonych na cele aktywizacji.

— Nowa 5-latka będzie okresem mocnego „uderzenia inwestycyjnego" w rolnictwo. W kierunku wsi popłynie cały potok środków finansowych, maszyn i nawozów sztucznych, w związku z czym zachodzi potrzeba rozbudowy zaplecza usługowego dla rolnictwa. W jaki sposób mogłoby ono dać szanse aktywizacji gospodarczej małym miastom?

— Podniesienie na wyższy poziom rolnictwa jest kluczem do rozwiązania szeregu trudności w naszej gospodarce. Miejskie rady narodowe mniejszych miast mogą i tu wnieść swój wkład z dużą korzyścią dla własnego rozwoju. Mogą być zapleczem dla rolnictwa, choćby w dziedzinie usług poprzez lokalizowanie tu rzemiosła, zajmującego się naprawami sprzętu rolniczego. W tej dziedzinie wieś nadal odczuwa duże braki i tu pomoc małych miast może odegrać ogromną rolę. Rolę, która da korzyści obopólne: ułatwi bowiem rozwój rolnictwa i przyśpieszy awans samych miast.

Rozmawiała:
Wiesława LASKOWSKA

Radzieccy konstruktorzy ukończyli prace nad modelem batyskafu „Siewier-2". Przeznaczony on jest do prowadzenia badań na wielkich głębokościach i można z niego obserwować florę i faunę 2 tysiące metrów pod powierzchnią wody. Nowy batyskaf radziecki zaopatrzony jest w specjalne „ręce mechaniczne", podobne do stosowanych w instytutach fizyki jądrowej.

Na zdjęciu: model batyskafu „Siewier-2".

Po udanych próbach morskich

Odmłodzony i unowocześniony m/s „Batory" na „5 minut" przed opuszczeniem Gdańskiej Stoczni Remontowej

Nasz flagowiec — m-s „Batory" przechodzący remont klasowy w Gdańskiej Stoczni Remontowej, pomyślnie zakończył swój próbny rejs morski. Przez 105 godzin pływał na Zatoce Gdańskiej, badając — pod okiem przedstawiciela Lloyd Register of Shipping sprawność i jakość remontu całej siłowni i innych urządzeń okrętowych.

Na statku, poza pełnym kompletem załogi pokładowej i maszynowej, znajdowało się 80 stoczniowców.

Przewodniczącym komisji zdawczej był mgr inż. **Z. Gryglewski,** dyr. techniczny Gdańskiej Stoczni Remontowej, a komisji odbiorczej z ramienia PLO mgr inż. **Klemens Walkowiak.**

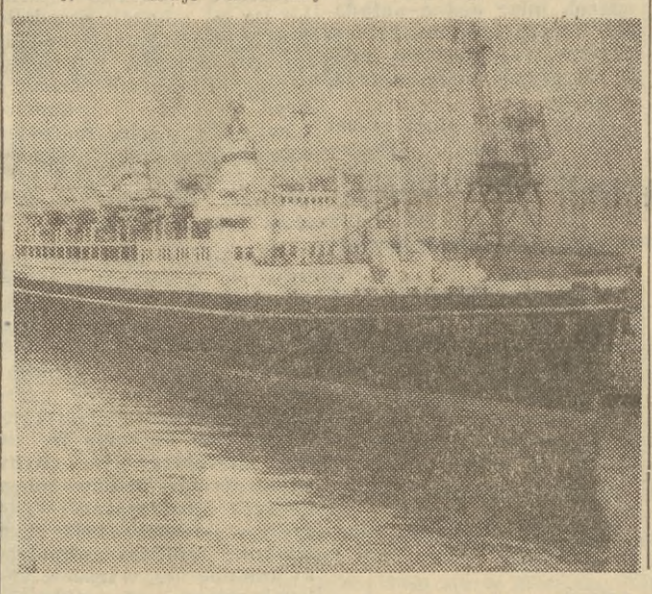

Podstawową częścią prób był tzw. **rejs,** tj. 18-godzinny, nieprzerwany okres pływania na pełnych obrotach (120 obrotów na minutę) — przy „całej naprzód". Szybkość osiągana przez statek wynosiła średnio 18,5 węzłów, a praca obu silników głównych (liczących 12 tys. KM), wypadła doskonale. Według opinii fachowców, **silniki „Batorego" odmłodniały" co najmniej o 10 lat.**

Równie pozytywną ocenę klasyfikatorów i przedstawicieli armatora uzyskały 3 nowe agregaty prądotwórcze — (po 700 kWh każdy produkcji zakładów w Świętochłowicach). Pomyślnie zakończyły się próby ogromnej tablicy rozdzielczej — spełniającej funkcję elektrowni „Batorego" — urządzenia wykonanego przez „Elmor". Sprawnie działały windy szalupowe opuszczające i podnoszące, nowiutkie plastykowe szalupy, dostarczone przez stocznię w Ustce, a także windy kotwiczne, ulepszone przez gdańskich „remontowców" systemy chłodni ładunkowej i prowiantowej oraz instalacje alarmowe, łącznościowe itd.

Załoga statku z zadowoleniem powitała znaczną poprawę warunków socjalnych osiągniętą przez przebudowę i odpowiednie wyposażenie zajmowanych przez nią pomieszczeń.

Wśród sprawionych podczas remontu urządzeń nawigacyjnych „Batorego" wymienić warto nowy, drugi na tej jednostce radar firmy „Decca", radiostację, echosondę ze wskaźnikiem cyfrowym, nowy radionamiernik, automatyczny odbieracz pogody — urządzenie w rodzaju automatycznego PIHM-u, kreślącego również mapkę - pogodynkę itd.

Okres 400 tys. godzin pracy stoczniowców, których blisko 1000 co dnia przebywało na statku, regulowany harmonogramem opracowanym najnowocześniejszą metodą PERT, **zamienił staruszka „Batorego" w znowu piękną i wysoce sprawną jednostkę pasażerską.** Remont objął zakres najszerszy ze wszystkich jaki od czasu wybudowania statku, tj. od 1936 r. przeprowadzono, zapewnia „Batoremu" nie tylko przedłużenie jego pracy na nowe 4 lata, ale gwarantuje po tym okresie możność odnowienia statku (znacznie tańszym kosztem) i podjęcia jego dalszej eksploatacji na liniach oceanicznych.

Za kilka dni m-s „Batory" opuści Gdańską Stocznię Remontową, by bezpośrednio po tym udać się w swój planowy rejs atlantycki. (sta)

Chrzest statku przez telefon

Niecodzienny sposób chrztu statku zastosowano ostatnio w W. Brytanii. Mianowicie matka chrzestna statku „Eastern City" budowanego w stoczni Fairfield nadała statkowi nazwę przez... telefon, dla którego poczta przeciągnęła specjalny kabel aż na pochylnię. Stało się to z powodu choroby matki chrzestnej, która nie mogła wziąć osobiście udziału w wodowaniu. Jednakże właściwego chrztu, tj. rozbicia butelki szampana o kadłub nowego statku, dokonała inna osoba, a mianowicie teściowa matki chrzestnej.

„Zamech" rozszerzy eksport swych kotwic

Zamechowskie kotwice stają się towarem coraz bardziej poszukiwanym na rynkach europejskich. Uruchomiona w ub. roku przez Centralę Morską Importowo - Eksportową „Centromor" systematyczna akwizycja tych wyrobów poza granicami kraju ujawniła **bardzo poważne i stale zwiększające się możliwości zbytu. Dowodem tego są zamówienia, uzyskane z szeregu stoczni fińskich, szwedzkich, włoskich czy jugosłowiańskich.** Ze stoczniami tymi oraz z całym szeregiem innych „Centromor" utrzymuje nadal żywy kontakt, otrzymując stale nowe oferty, prowadząc daleko zaawansowane negocjacje handlowe.

Należy podkreślić, że eksport kotwic jest szczególnie opłacalny, ponieważ przy giełdowej cenie stali około 3,7 dolara za 100 kg za kotwicę (w zależności od ich wielkości) uzyskuje się od 17 do 35 dolarów za 100 kg. **Warto więc dołożyć szczególnych starań umożliwiających rozszerzenie zbytu za granicę tych atrakcyjnych finansowo wyrobów.**

Jak pokazuje dotychczasowe doświadczenie „Centromoru" — utrzymanie się na rynkach światowych z tym asortymentem w następnych latach uzależnione jest od zapewnienia światowych terminów dostaw, wynoszących 3 miesiące oraz od oferowania około 500 kotwic rocznie, gdyż tylko taka liczba zapewnia podtrzymanie kontaktów z tylu stoczniami.

Doceniając w pełni wagę rozszerzenia eksportu kotwic — kierownictwo „Zamechu" przed kilku dniami podjęło szereg decyzji, gwarantujących sprostanie sugestiom „Centromoru" w zakresie zbytu tego asortymentu. M. in. postanowiono, że „Zamech" będzie produkował **50 katalogowych wielkości kotwic typu Halla o ciężarze jednostkowym od 150 kilogramów do 12,5 tony.** Program ilościowy produkcji tych wyrobów będzie tego rzędu, że zabezpieczy zarówno potrzeby stoczni krajowych, jak i eksportu w granicach 500 sztuk rocznie.

Dzięki tym postanowieniom kotwice staną się obok maszyn do obróbki plastycznej, najbardziej eksportowym wyrobem „Zamechu". (em)

Pod ŚWIATŁO

Moralność jak skarpetki

ZAFASCYNOWANA „Przygodami Sherlocka Holmesa" nigdy nie śniłam nawet, że dane mi będzie zasmakować zawodu detektywa. Udało mi się to wprawdzie tylko w małym wymiarze, jako że sprawa bez przejmującego dreszczyku, bezkrwawa i bynajmniej nie unikalna, ale dla amatora i w dodatku nowicjusza tak jak ja — w sam raz.

Dojrzałam ją pierwsza. Wychodziła właśnie ze sklepu MHD nr 49 (dziewiarstwo - pasmanteria) na Oruni. Paczuszka w ręku, uśmiech na twarzy, słowem okaz szczęścia. Od razu mnie coś tknęło: ta wieczna malkontentka taka zadowolona? Ujrzawszy mnie, iście po aktorsku przybrała tak dobrze znany mi strapiony wyraz twarzy i poprosiła o pożyczkę 100 zł. Pożyczyłam, po czym zaczęłam ją dyskretnie indagować. Z zebranych tym sposobem faktów — wzorując się na mistrzu Holmesie — wydedukowałam: malkontentka kupiła jakiś atrakcyjny, trudno osiągalny towar. Chciała go kupić więcej, ale usiłowała to zataić przede mną.

Dla zmylenia tropu oddaliła się niby to w swoim kierunku. Z dala zaobserwowałam jednak, że wróciła i pognała do sklepu, przed którym ją spotkałam. Gdy tam podeszłam, wychodziła z drugą paczuszką w ręku. Przyłapana niejako na gorącym uczynku wykrztusiła: w rewanżu za pożyczkę dam ci cenną informację: są elastyczne męskie skarpety!

Czasami brakuje ich w komisach, a tu taka frajda! Są w sklepie uspołecznionym — wykrzyknęłam.

Zbytnim entuzjazmem spłoszyłam jednak moją dobrą passę: ekspedientka stwierdziła, że już „wyszły".

Nie dałam jednak za wygraną i kontynuując swe detektywistyczne kroki, nie wyszłam ze sklepu, lecz przyczaiłam się za filarem. Weszła klientka, poufnie mrugnęła, złapała z rąk sprzedawczyni paczkę i zanim się obejrzałam, przy stoisku było znów pusto. Ale scenka powtórzyła się drugi raz i trzeci.

— Muszę działać radykalnie — postanowiłam. W sukurs przyszła mi nieufność jakiegoś klienta, który własnoręcznie sprawdzał elastyczność skarpetek. Wypadłam z kryjówki i wtedy okazało się, że moralność sprzedawców jest też elastyczna: skarpetki (te co „wyszły") — raptem przyszły. Są do wyboru w dwóch kolorach

Powiadają, że wśród rodaków najwięcej jest amatorów lekarzy i adwokatów. Takich co tu „paniuśko szanowna, ja pani radzę...". Paniuśki na ogół i tak nie stosują się do niefachowych porad, ale rodacy tym się nie zniechęcają: muszą przecież czymś się zająć. Nie lepiej by było, gdyby ci niesłuchani doradcy przerzucili się na śledzenie tajemniczych dróg znikania atrakcyjnych towarów? Tacy amatorzy - detektywi pomogliby detektywom z prawdziwego zdarzenia, różnym inspektorom handlowym i członkom komisji do walki ze spekulacją, którzy z tą pozornie błahą sprawą nie mogą się jakoś uporać. Dowodem są tu dostrzeżone moim amatorsko-detektywistycznym okiem... dziury w piętach ich nieelastycznych skarpetek.

(bor)

Śladem naszych artykułów

POWOŁANIE STANOWISKA SZTAUERA ROZPATRYWANE PRZEZ MIN. ŻEGLUGI

W związku z artykułem pn. „Zaginął sztauer", zamieszczonym w naszej gazecie, a postulującym głównie potrzebę stworzenia brygad sztauerskich w naszych portach, przede wszystkim zaś uwzględnienie w nomenklaturze administracyjnej zawodu sztauera, otrzymaliśmy ostatnio pismo Min. Żeglugi stwierdzające co następuje:

„Na polecenie ministra żeglugi sprawa powołania stanowiska sztauera rozpatrywana jest przez Departament Portów i Departament Żeglugi Morskiej. O decyzjach i wnioskach podjętych powiadomimy redakcję w terminie późniejszym".

Sądzimy, że Ministerstwo Żeglugi rozstrzygnie wreszcie i ostatecznie problem zawodu sztauera, powstanie którego będzie niewątpliwie z wielką korzyścią dla naszych portów. (cz)

CZEGO MOGĄ SIĘ SPODZIEWAĆ KLIENCI? SPACERKI „MERKUREGO"

360 NOWYCH PAWILONÓW GASTRONOMICZNYCH

W państwowym i spółdzielczym przemyśle gastronomicznym trwają przygotowania do zbliżającego się sezonu letniego, kiedy w rejonach wczasowo - turystycznych pojawią się tysiące konsumentów. Niezależnie od 66 nowych restauracji i dużych barów, powstanie w tym roku 360 sezonowych pawilonów gastronomicznych. Jest to rekordowa ilość tego rodzaju placówek znacznie przewyższająca zamierzenia zawarte w poprzednio opracowanych planach. Można oczekiwać, że dzięki temu problem żywienia zbiorowego w rejonach wypoczynkowych nie powinien nastręczać specjalnych trudności. Pod warunkiem oczywiście, że wszystkie pawilony będą na czas uruchomione.

6 MILIONÓW METRÓW TKANIN LAMINOWANYCH

Dom Mody Przemysłu Odzieżowego w Łodzi wyprodukuje w roku bieżącym 3 miliony metrów tkanin laminowanych, w bogatym asortymencie, m. in. bawełnianych, wełnopodobnych, jedwabi itd. Podobną ilość dostarczą dwa inne zakłady: bielawskie i „Olimpia". Miejmy nadzieję, że do czasu, kiedy odzież z tych praktycznych i efektownych tkanin znajdzie się w sprzedaży — rozwiązany zostanie problem prania laminowanej garderoby, której to czynności — przynajmniej jak dotychczas — niezbyt chętnie podejmują się pralnie komunalne i spółdzielcze, uzasadniając swoje postępowanie brakiem odpowiednich instrukcji i kwalifikacji personelu.

BIAŁY KOLOR — NAJMODNIEJSZY I... NIEDOCENIANY

Jak wynika z meldunków nadchodzących ze wszystkich stron kraju, największym zainteresowaniem klientek jeszcze przed rozpoczęciem sezonu wiosennego, cieszą się w branży tekstylnej tkaniny białe. Szczególnie poszukiwane są białe wełny i elany, których jednak przemysł dostarcza bardzo małe ilości. Czyżby nie wyciągnięto wniosków z zeszłorocznej tendencji rynkowej?

308 MILIONÓW LITRÓW NAPOJÓW GAZOWANYCH

Tegoroczna produkcja napojów gazowanych (oranżady, lemoniady, wody sodowej i napojów wyrabianych na sokach owocowych) wyniesie łącznie 308 milionów litrów, czyli o ponad 15 procent więcej, niż w roku ubiegłym. W ten sposób statystyczny mieszkaniec Polski wypije w ciągu roku około 12 litrów tego rodzaju napojów. Jest to co prawda dużo więcej, niż przed kilkoma laty, ale o wiele mniej, niż wynosi średnie spożycie w innych krajach. Np. w Czechosłowacji 27 litrów, w NRD ponad 20 litrów, we Francji 24, a w NRF — 37 litrów.

Nie chodzi oczywiście o sztuczną pogoń za tymi wskaźnikami. Byle tylko nasze potrzeby, jeżeli określa się je realnie — były w pełni pokryte.

Dziś „KALANAG"

międzynarodowa „rewia magiczna" w Stoczni Gdańskiej

Już dziś (7 bm.) o godz. 19.30 odbędzie się w hali widowiskowej Stoczni Gdańskiej pierwszy występ wielkiej, międzynarodowej Rewii Magicznej „Sim-Sala - Bim" (dawny Kalanag).

Na czele 80-osobowego międzynarodowego zespołu stoi Richiardi, światowej sławy iluzjonista z Peru. Zespół asystentów Richiarda składa się z artystów z Argentyny, Brazylii, Francji, Hiszpanii, NRF i Peru.

Atrakcyjnie zapowiadają się punkty solowe w wykonaniu: muzykalnych klownów — 3 Rivels (Hiszpania), balans z szablą — Joe Andy (Holandia), para akrobatyczna — Elvie i Pilon (NRF) i baletu angielskiego Kalanag - Girls.

Po raz pierwszy wystąpi w Gdańsku orkiestra Big - Band pod kierownictwem Leszka Bogdanowicza i Günther Haase. Zapowiadać będzie Zbigniew Korpolewski. Dalsze występy odbędą się: 8, 9 i 10 kwietnia br. o godz. 17.30 i 20.45 oraz 11 kwietnia o godz. 14, 17.30 i 20.45.

Bilety wstępu nabywać można w przedsprzedaży we wszystkich Oddz. „Orbisu" w trójmieście oraz w „Balt-Tourist" w Gdańsku. Zamówienie na bilety zbiorowe (w cenie od 20, do 45 zł) przyjmuje Wojewódzka Agencja Imprez Artystycznych w Sopocie, ul. Chopina 41, tel. 51-22-25. Kasa hali stoczni czynna 2 godziny przed imprezą.

Na zdjęciu: Popisy pary: Elvie i Pilon z owczarkiem Collie.

Czy gastronomia woj. gdańskiego weźmie udział w konkursie „Srebrnej Patelni"?

Już po raz drugi przeprowadzony zostanie w tym roku ogólnopolski konkurs restauracji o najlepszą potrawę polskiej kuchni, nazwany konkursem „Srebrnej Patelni".

Organizatorzy konkursu — Tygodnik Turystyczny „Światowid", Min. Handlu Wewnętrznego, Gł. Komitet Kultury Fiz. i Turystyki, Centrala „Samopomocy Chłopskiej" i Zw. Zaw. Pracowników Handlu i Przem. Gastronomicznego zamierzają wprowadzić na stoły naszych restauracji szereg potraw typowych dla polskiej kuchni, dzięki czemu w okresie sezonu letniego turyści krajowi i zagraniczni będą mogli otrzymywać nie tylko potrawy dobrej jakości, ale również oryginalne potrawy polskie.

W zeszłorocznym konkursie — o ile jesteśmy dobrze poinformowani — restauracje naszego województwa nie brały udziału lub też nie zajęły w konkursie żadnego miejsca godnego uwagi mimo, iż nasze województwo jest szczególnie uczęszczanym terenem turystycznym. Tą nieobecność nikogo zresztą nie dziwi, od lat bowiem opinia społeczna domaga się wprowadzenia w restauracjach typowych potraw polskich, którymi można by częstować gości zagranicznych i... krajowych.

Cel konkursu jest jak najbardziej słuszny i uczestniczenie w nim jak największej ilości miejskich i wiejskich restauracji jest ze wszech miar godne pożądania. Trzeba bowiem, by i w naszym województwie udało się ożywić monotonne jadłospisy.

Do konkursu może stanąć każda restauracja, zgłaszając jakąś wybraną potrawę kuchni polskiej — obojętnie, czy będzie to danie drugie, czy zupa, legumina lub tylko przystawka.

Zakłady uczestniczące w konkursie dzielone są na dwie grupy. W pierwszej znajdują się restauracje kategorii S i kat. I, w drugiej grupie restauracje kategorii II i III oraz wszystkie pozostałe (bary, schroniska itd.). Każda restauracja może zgłosić na konkurs dowolną ilość potraw, ale każda zgłoszona potrawa musi stać się stałą pozycją jadłospisu.

Zwycięzcy otrzymują 6 równorzędnych nagród po 10 tysięcy złotych do podziału między pracowników. **Konkurs trwa od 1 maja do 30 września, przy czym zgłoszenia muszą być składane w miejscowych — Miejskich lub Powiatowych — Komitetach Kultury Fiz. i Turystyki do 15 kwietnia br.**

Wydaje nam się, że nasze władze handlowe winny uczynić wysiłek w celu wciągnięcia do konkursu jak największej ilości restauracji i wprowadzenia na stałe do jadłospisu w każdej miejscowości przynajmniej jednej, ciekawej i reprezentacyjnej potrawy kuchni polskiej. (a)

„Joanną" i „Grażyną" na Hel

Inauguracja sezonu w Żegludze Gdańskiej już 15 kwietnia

Słoneczna, wiosenna pogoda, jaką mamy na Wybrzeżu od kilku dni, skłoniła nas do „zasięgnięcia języka" o stanie przygotowań przedsezonowych w **Żegludze Gdańskiej. Jak się okazuje „biała flota" zainauguruje sezon już 15 kwietnia otwierając linię Gdynia — Hel obsługiwaną przez dwie nowe jednostki dysponujące po 250 miejsc — „Joanna" i „Grażyna". Również od 15 bm. „Wanda" rozpocznie sezon wycieczek po porcie gdyńskim.**

Jak informuje nas wicedyrektor Żeglugi Gdańskiej **Bronisław Tyburczy**, armator „białej floty" przewiezie w br. około 2,5 mln pasażerów, mając do dyspozycji 23 jednostki o łącznej jednorazowej zdolności przewozowej — 4.170 osób. Dodać tu trzeba, iż ostatnio flota ŻG znacznie odmłodziła swój tonaż. Wśród wspomnianych wyżej 23 statków, które eksploatowane będą w br., 10 to jednostki nowe, gwarantujące pasażerom wiele wygód i przyjemności, a przedsiębiorstwu lepszą ekonomikę.

Żegluga Gdańska już w I kwartale br. uzyskała znaczny dorobek w przewozach pasażerskich. 5 statkami skierowanymi do portu gdańskiego przewożono pracowników z śródmieścia Gdańska do Nowego Portu, do Gdańskiej Stoczni Remontowej itp. Ponadto obsłużono już także pierwsze wycieczki udające się głównie na Westerplatte i po porcie gdańskim. W sumie w I kwartale przewieziono już 361 tys. osób.

Od 1 maja br. dla Żeglugi Gdańskiej rozpocznie się pełny sezon, wyrażający się w uruchomieniu stałych, tradycyjnych linii, spacerów po Zatoce Gdańskiej itp. Natomiast od 1 czerwca br. nowością będzie uruchomienie w Łebie statku „Wanda", który wypływać będzie na 1 i 2-godzinne spacery morskie. Podobne wycieczki odbywać będzie również statek Żeglugi Gdańskiej we Władysławowie. Miejscowości te pozbawione były dotychczas tej atrakcji, dobrze więc się stało, iż postulaty turystów i wczasowiczów zostaną wreszcie zrealizowane.

Flagowy statek „białej floty" — m/s „Mazowsze" zainauguruje sezon wycieczek zagranicznych dopiero 29 maja rejsem do Leningradu. Będzie to pierwsza podróż z sześciu zaplanowanych, a związanych z umową miedzy Żeglugą Gdańską a PTTK w Warszawie. Niestety, mimo to, istnieje poważna obawa, że statek nie będzie w tym sezonie wykorzystany zgodnie ze swoimi nowymi możliwościami (po gruntownym remoncie). **Kierownictwo ŻG nie uzyskało dotąd akwizycji na rejsy zagraniczne mimo szeregu rozmów z różnymi instytucjami. Obciążyć to może poważnie bilans ekonomiczny armatora „białej floty".**

(czes)

Kto następny?

Oruńscy harcerze porządkują swą dzielnicę

Jak już informowaliśmy, w bieżącym tygodniu harcerze z **Rejonu Orunia Hufca Gdańsk - Śródmieście porządkują swoją dzielnicę.** W pierwszy dzień wielkiej młodzieżowej akcji wiosennej, na punkcie zbiorczym przy MDK stawiło się **600 dziewcząt i chłopców,** którzy po otrzymaniu „przydziału" zabrali się żwawo do roboty. Do tej pory harcerze i ich młodsi koledzy z drużyn zuchowych zlustrowali 9 ogródków jordanowskich. Uprzątnęli teren placów zabaw, pomalowali ławeczki, huśtawki, okopali krzewy.

Największą grupę stanowią uczniowie szkoły nr 56 (ok. 300 osób), najwięcej zapału do pracy połączonej z zabawami i grami wykazują naturalnie zuchy, bo w czasie wiosennych porządków zdobywają również zuchowe sprawności.

Wczoraj harcerze z Oruni działali w głównej mierze na terenach własnych szkół, gdzie porządkowali boiska i place. Akcja oruńska trwa nadal, jej **zakończenie przewidziano na niedzielę, będzie nim przyjemna zabawa: „Konkurs wiosennej piosenki harcerskiej".**

Warto nadmienić, że inicjatywa harcerzy z Rejonu Orunia została przyjęta z uznaniem przez wszystkich mieszkańców tej dzielnicy Gdańska, którzy cieszą się, że ich dzieci starają się o estetyczny wygląd placów zabaw, parku i przydomowych podwórek.

Czekamy na następnych inicjatorów wiosennych porządków w trójmieście. Pogoda sprzyja, warto więc jak najszybciej zabrać się do roboty. (Jar.)

Czy muszą się marnować odpady użytkowe?

PRZYNAJMNIEJ dwa razy do roku, na wiosnę i jesienią we wszystkich domach odbywają się generalne przeglądy szaf i zakamarków. W czasie porządków wynajduje się zwykle sporo nienadających się już do użytku „rozmaitości"; części zniszczonej garderoby, podarte obuwie, jakieś żałosne resztki aktówek, płaszczy i drobiazgów z tworzyw sztucznych, dziurawe garnki. Do tej kolekcji przedmiotów, z którymi naprawdę nie ma co robić w nowoczesnych mieszkaniach pozbawionych stryszków i zakamarków na rupiecie, dochodzą całe zastępy słoików, flaszeczek, nadszczerbionych spodeczków, talerzyków — słowem tzw. stłuczka.

To wszystko plus stosy makulatury przeważnie trafia do wspólnego kotła, czyli na śmietnik. I naturalnie tzw. odpady użytkowe, które można by jeszcze z powodzeniem wykorzystać w przemyśle po prostu marnują się. **A przecież uniknęło by się tego marnotrawstwa gdyby administracje domów mieszkalnych przestrzegały wydanego w sierpniu 1963 roku okólnika ministra gospodarki komunalnej, wyraźnie zobowiązującego wszystkie jednostki zarządów budynków mieszkalnych do współpracy ze skupem surowców wtórnych.** Gdyby na podwórkach w osiedlach mieszkaniowych pojawiły się specjalne pojemniki na szmaty, na odpady z tworzyw sztucznych, na makulaturę, szkło, złom!

Jesteśmy przekonani, że każda gospodyni starałaby się odpowiednio posegregować przeznaczone na śmietnik przedmioty, a pojemniki opatrzone odpowiednimi napisami miałyby powodzenie. Zdobyły sobie przecież uznanie skrzynie zielone na makulaturę, dzięki nim w trójmieście marnuje się znacznie mniej cennej dla przemysłu makulatury. Dlaczego więc jakoś nie trafia do przekonania administratorom sprawa społecznej zbiórki innych surowców wtórnych?

Wprawdzie z początkiem tego roku w Gdańsku odbyła się specjalna narada dyrekcji Gdańskiego Przedsiębiorstwa Surowców Wtórnych z przedstawicielami MZBM-ów i ZGM-ów z terenu całego województwa, na której szczegółowo omawiano możliwości zorganizowania takiej akcji oraz powoływano się na okólnik ministra gospodarki komunalnej z sierpnia 1963 roku, lecz w praktyce na naradzie się skończyło.

Wydaje się jednak, że nie wystarczy stwierdzać brak zainteresowania marnującymi się odpadami użytkowymi z gospodarstw domowych, trzeba i to koniecznie, aby sprawą tą zajęły się poszczególne rady narodowe i wyciągnęły odpowiednie wnioski. W wielu miastach społeczna zbiórka surowców wtórnych przy pomocy specjalnych pojemników ustawianych w osiedlach mieszkaniowych przynosi ładne rezultaty, pokażmy że i my w trójmieście jesteśmy gospodarni i oszczędni.

(Jar)

Wzięli szpadel — zakopali

Przy sopockiej pętli trolleybusowej leżał martwy czarny psiak. Przykry widok, a poza tym nigdy nie wiadomo, jak długo taki widok będzie udostępniony ludzkim oczom...

Właśnie tamtędy przechodziła p. J. B. — członek Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. Ale także i członkowie tego towarzystwa rzadko chadzają ze szpadlem. Wobec tego p. J. B. z propozycją zakopania martwego psiaka zwróciła się do dwóch szkolnych chłopców.

Nie odmówili, zrozumieli, obiecali się tym zająć. No i zajęli się. Bardzo im się to chwali, nawet w sytuacji, kiedy należało od nich tego oczekiwać. „Tego" tj. i dotrzymania słowa i zrobienia czegoś, choć by drobnego ale na społeczny użytek.

Kronika sądowa

PRZYWŁASZCZYŁ SOBIE GARDEROBĘ

W listopadzie ub. roku Włodzimierz Kitłowski (Gdynia, Tatrzańska 36 m. 1), pracował jako starszy ekspedient bazy III Zarządu Portu Gdynia i z tego tytułu szczególnie odpowiedzialny był za powierzone mu mienie.

Nie bacząc jednak na pełnioną funkcję, Kitłowski przywłaszczył sobie 4 koszule, wyprawkę dziecięcą, 2 kawałki mydła, 4 pary spodni i jeden garnitur męski. A wszystko to wyjął z worków, nadesłanych drogą morską do Polski.

W dniu 26 ub. miesiąca Kitłowski stanął przed Sądem Powiatowym w Gdyni, który skazał go na 8 miesięcy więzienia i 1000 złotych grzywny, orzekając utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 2 lat. (rt)

Olsztyńskie wiadomości

DZIŚ W TRÓJMIEŚCIE

O godz. 18 w „Żaku" odbędzie się pokaz filmów dokumentalnych produkcji duńskiej. Wstęp wolny.

O godz. 19 w Klubie Morskim w Gdyni rozpocznie się wieczornica poświęcona XX-leciu wyzwolenia Wybrzeża. W programie partyzanckie wspomnienia kontradmirała Józefa Sobiesiaka oraz pieśni partyzanckie w wykonaniu młodych aktorów Teatru Rapsodycznego.

O godz. 18 w świetlicy TRZZ w Gdańsku (Długi Targ 8-10) mgr E. Kuszewska wygłosi prelekcję pt. „Tysiąclecie Państwa Polskiego". Po prelekcji — filmy „Stary Gdańsk mówi" oraz „Dzieje dwóch łodzi". Wstęp wolny.

W Klubie GTPS o godz. 19 (Gdańsk, ul. Długa 57) doc. Wacław Kmicic - Mieleszyński mówi na temat „Przyczynki do kultury muzycznej w Gdańsku w wieku XVI i XVII". Wstęp wolny.

UWAGA!

W związku z robotami przy al. Leningradzkiej, w nocy z dnia 7 na 8 bm. tramwaj linii 90 dojeżdżać będzie do ul. Ułańskiej, a zamiast tramwaju linii 80 — od strony ul. Łąkowej do pętli tramwajowej w Gdańsku kursować będzie autobus.

Za tydzień wodolot spłynie na wodę

Wkrótce już zostaną ukończone roboty przy budowie kadłuba pierwszego wodolota. Obecnie wykańcza się płaty nośne ze stali nierdzewnej. Od sprawności technicznej tych płatów uzależniona jest w dużej mierze szybkość tego typu jednostki pływającej.

Stoczniowcy pleniewscy, którzy budują wodolot przewidują, że już za tydzień nowa jednostka spłynie na wodę.

Na zdjęciu: sylwetka wodolota.

Fot. Wł. Nieżywiński

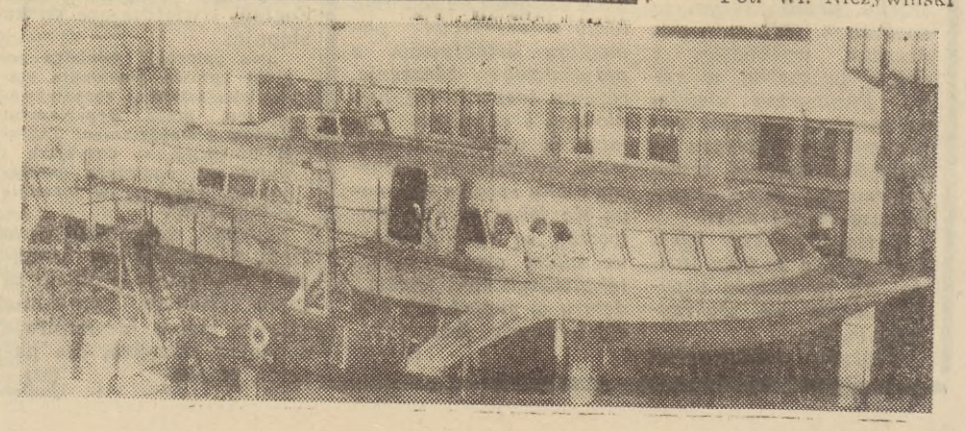

Ważne dla wędkarzy

Zarząd Koła PZW Gdańsk - Dolne Miasto informuje swoich członków, że do 20 bm. przyjmuje zgłoszenia na zawody wędkarskie — gruntowe, które odbędą się 9 maja br. o godz. 5 rano na Kanale Cedrowskim. Dojazd do punktu zawodów autobusem, o godz. 3 rano od rogu ulic Łąkowej i Elbląskiej. Zgłoszenia osobiste lub pisemnie w lokalu koła, Gdańsk, Wały Jagiellońskie 28/30, I piętro, we wtorki i czwartki od godz. 16 do 18. Opłata dla seniorów — 15 zł, juniorzy biorą udział w zawodach bezpłatnie.

I jeszcze jedno. Zarząd Koła PZW Gdańsk - Dolne Miasto zawiadamia, że ob. Zygmunt Ogrodnik zam. w Oliwie przy ul. Grunwaldzkiej 485 został ukarany przez Kolegium Karno - Administracyjne za kłusownictwo wędkarskie.

Nadwyżka na budowę szkół

Na walnym zebraniu przedstawicieli kasy spółdzielczej w Oruni odbytym w dniu 21 marca przyjęto jednogłośnie wniosek zarządu i rady SOP następującej treści: Sumę 12.648 złotych wydzieloną przepisowo na oprocentowanie udziałów, przeznaczyć na Społeczny Fundusz Budowy Szkół 1000-lecia i równocześnie wezwać wszystkie spółdzielnie rolnicze, które jeszcze nie odbyły walnych zebrań przedstawicieli a mają nadwyżki — dewidendy aby poszły ich śladem.

Uwaga nauczyciele!

Miejski Ośrodek Propagandy Partyjnej przy KM PZPR w Gdańsku informuje, że dnia 8 bm. o godz. 14 w sali konferencyjnej KM PZPR (parter) odbędzie się odczyt dla nauczycieli na temat: „II Sobór watykański" (przebieg i ocena III sesji).

Zgubiono... znaleziono...

Znaleziony w dniu 1 bm. we Wrzeszczu przez p. Krystynę Solarek męski ZEGAREK marki radzieckiej jest do odebrania w dziale „Śmiało i szczerze". Panią Krystynę Pogorzelską z Sopotu zapraszamy po odbiór skórzanego portfelika, zawierającego różne kwitki oraz zdjęcia legitymacyjne.

SKRZYPCE młodzieżowe, znalezione w poniedziałek (5 bm.) na moście „Błędnik" w Gdańsku czekają na właściciela. Telefon 41-22-79.

Z kroniki wypadków

We Wrzeszczu na ul. Grunwaldzkiej skuter „Peugot", prowadzony przez Jana W. potrącił na przejściu dla pieszych 11-letnią Halinę D. Doznała ona lekkich obrażeń i została przewieziona do Pogotowia Ratunkowego.

* * *

W Oliwie na ul. Pomorskiej będący pod wpływem alkoholu Henryk Birnat najechał motocyklem na drut, rozciągnięty w bramie hotelu robotniczego wskutek czego przewrócił się i odniósł lekkie obrażenia. Pomocy udzieliło mu Pogotowie Ratunkowe.

Druk GZG zam. 764, D-6

Teatry

GDAŃSK Opera, Balet Sopianae — Węgry, g. 19.30. **Hala Stoczni Gdańskiej,** Międzynarodowa Rewia Magiczna „Kalanag", g. 19.30. **SOPOT Kameralny,** „Pan Damazy", godz. 17. **GDYNIA Muzyczny,** „Mój sąsiad Romeo", g. 19.15.

Kina

GDAŃSK „Leningrad", „Wyspa złoczyńców", pol., od 9 l., g. 10, 12, 14; „8½", wł., od 16 lat, g. 16, 19. **„Kameralne"** — „Cyrk jedzie", USA, od 9 lat, g. 13.30; „Topór z Wandebeck", NRD, od 16 l., godz. 16, 18, 20. **„Piast",** „Królowa Krystyna", USA, od 16 l., godz. 16, 18, 20. **„Przyjaźń",** „Pechowiec na preerii", USA, od 12 l., g. 17, 20. **„Drukarz",** „Niewidomy muzyk", radz., od 12 l., godz. 17; „Z rąk do rąk", NRF — od 18 lat — g. 19. **„Panorama",** „Pechowy Sylwester", wł., od 16 l., g. 15.45, 18, 20.15. **„Motława",** „Cartouche - zbójca", fr., od 14 l., g. 15.45, 18, 20.15. **„Wrzos",** „Odwet kapitana Lesza", jug., od 16 l., g. 16, 18, 20. **„Żak",** „Legenda o wilku Lobo", USA, od 9 l., godz. 15, 16.30; „Ręce nad miastem", wł. od 16 l., g. 18, 20. **„Włókniarz"** nieczynne. **„Gedania",** „Żywi i martwi", I ser., radz., od 12 lat, g. 16, 18, 20. **„Zorza"** — „Wiatr ucichł przed świtem", jug., od 12 l., g. 17, 19. **„Kosmos",** „Hrabia Monte Christo" fr., od 12 l., g. 15.45, 19.

WRZESZCZ „Znicz", „Olbrzym", USA, od 12 l., godz. 15.30, 19.15. **„Bajka",** „Siedem narzeczonych dla siedmiu braci", USA, od 12 l., g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20. **„Tramwajarz"** — „Tajemnice złotego runa", fr., od 9 l., g. 16; „Mrok za dnia", węg., od 16 l., g. 18, 20.

NOWY PORT — „1 Maja" — „Mecz w piekle", węg., od 16 lat, g. 16, 18, 20.

OLIWA „Delfin", „Hasło — Odwaga", ang., od 12 l., godz 15.45, 18, 20.15.

SOPOT „Bałtyk", „Wiosenna miłość — jesienna miłość", — hiszp., od 16 l., g. 15, 17.30, 20. **„Polonia".** „Kasjerz", ang., od 16 l., g. 15.30, 17.45, 20.

GDYNIA „Warszawa", „Jumbo", USA, od 9 l., g. 10.30, 13, 15.30, 17.45, 20. **„Goplana",** „Zarezerwowane dla śmierci" — NRD, od 16 l., g. 10, 12, 14, 16, 18, 20. **„Atlantic",** „Strzał we mgle", radz., od 12 l., g. 15.30, 17.45, 20. **„Fala",** „Rio Bravo", USA, od 12 l., g. 15.30; „Bokser i śmierć" cz., od 16 lat, g. 18.15, 20.30. **„Marynarz",** „Tajemnice Paryża", fr., od 14 l., g. 17, 19. **„Promień",** „Nieznany zdrajca", fr., od 18 lat, g. 16, 18, 20. **„Mimoza",** „W 80 dni dookoła świata", USA, od 12 lat, godz. 13, 16, 19. **„Klubowe",** „W ślepej uliczce", wł., od 16 l., g. 18, 20.15. **„Mewa",** „Los człowieka", radz., od 16 lat, g. 19. **„Jagienka",** „Na tropie policjantów", ang., od 16 lat, godz. 17, 19. **„Iskra"** — „Tylko we dwoje", ang., od 16 l., g. 18.

RUMIA „Aurora", „Kapo", wł., od 16 l., g. 16, 20.15.

PRUSZCZ „Krakus", „Strzelba z Newesinje", jug., od 12 l., g. 17.30, 19.30.

Radio

WAŻNIEJSZE AUDYCJE w dniu 7 kwietnia 65 r. ŚRODA

LOKALNE:

16.05 Gra zespół Andrzeja Mazurkiewicza, 16.20 Sportowe rozmaitości, 16.40 „U naszych sąsiadów". 17.00 Melodie ze sceny i ekranu, 17.30 Przegląd aktualności Wybrzeża, 17.50 Montaż „Zgoda buduje", 18.00 Gawęda muzyczna, 22.50 „Wiosenne obrazki" 23.00 Koncert symfoniczny.

OGÓLNOPOLSKIE:

13.20 „Jutro odpoczniesz" odc. pow. J. Napiórkowskiego, 13.45 W rytmie tańca i piosenki, 14.30 Mówi technika, 14.45 „Błękitna sztafeta", 15.00 Z dziejów opery, 15.30 „Co i jak zmajstrujemy?", 18.45 „Gdzieś w powiecie" — plan alternatywny zakładów w Jelczu, 19.30 „Medaliony", słuchow. Z. Nałkowskiej, 20.05 Muzyka dla wszystkich, 21.40 Muzyka taneczna, 22.10 Rozmowa literacka, 22.30 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy.

Telewizja

na dzień 7 kwietnia 1965 r. ŚRODA

10.05 „Strach", film z serii „Dr Kildare". 12.10 Transm. z Wrocławia ze spotkania delegacji partyjno-rządowej Związku Radzieckiego z przedstawicielami wrocławskich zakładów pracy. 17.00 Dziennik. 17.05 — „Krzesło elektryczne", film dla dzieci z serii „Inspektor Masca". 17.15 „5 X dlaczego", mały quiz fizyczny. 17.45 PKF. 18.00 Tygodnik Wiejski. 18.25 — „Smyczki warszawskie". 18.55 „Z wizytą w Sejmie". 19.30 — Dziennik. 19.50 Dobranoc. 20.00 „Wyprawa w góry Sajańskie", film prod. radz. 20.15 „Światowid". 20.40 Program estradowy z Zagrzebia. 22.00 Dziennik. 22.20 Wieczorny relaks. 22.25 Lekcja j. rosyjskiego.